



Kolejne kładki przez Wisłę pod znakiem zapytania

2019-12-31

Brak uzgodnień konserwatorskich sprawia, że oddala się perspektywa budowy dwóch przepraw pieszo-rowerowych przez Wisłę. Koncepcja kładki Dębniki-Zwierzyniec została negatywnie zaopiniowana przez urząd Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Z kolei przeprawa Kazimierz-Ludwinów wciąż czeka na pozwolenie konserwatorskie, ale już wiadomo, że i w tym przypadku zostały podniesione zastrzeżenia, w ślad za zeszłoroczną, negatywną opinią Narodowego Instytutu Dziedzictwa.

W przypadku koncepcji kładki pieszo-rowerowej Dębniki-Zwierzyniec Małopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków ocenił dwa przedstawione mu warianty. Oba zaopiniował jednak negatywnie. Pierwsza koncepcja zakładała budowę dwóch pylonów o wysokości 18 m, które miały służyć podtrzymaniu całej konstrukcji. Alternatywna koncepcja zakłada budowę mostu wstęgowego posadowionego na żelbetowych przyczółkach. W obu wariantach przewidziano powstanie dużych ramp pieszo-jezdných.

W opinii konserwatora zasięg tych zamierzeń architektonicznych mocno ingeruje w bulwary wiślane. „Lokalizacja tak dużej konstrukcji w sąsiedztwie zespołu klasztornego Norbertanek na Zwierzyńcu, którego usytuowanie w zakolu rzeki Wisły stanowi jeden z piękniejszych walorów widokowych miasta, jest niedopuszczalna” – stwierdzono w opinii. Podkreślono, że kładka weszłaby „w niekorzystną interakcję z bryłą kościoła”, a w efekcie przysłoniłaby ten cenny zabytek. Urząd konserwatorski uznał, że jakakolwiek przeprawa mostowa w tym miejscu stoi w kolizji z potrzebą ochrony sylwety miasta w tym rejonie. „Biorąc również pod uwagę ilość przepraw mostowych w tej części miasta, konieczność ochrony widokowej jego sylwety (...) negatywnie się opiniuje możliwość lokowania w tym miejscu jakiegokolwiek przeprawy mostowej, w tym również kładek pieszo-jezdných” – czytamy w piśmie MWKZ.

Pod znakiem zapytania stoi również budowa kładki, która miała połączyć Kazimierz z Ludwinowem. Z korespondencji z miastem wynika, że Urząd Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków oczekuje dokonania istotnych zmian w projekcie przeprawy w związku z podnoszonymi przez Narodowy Instytut Dziedzictwa zastrzeżeniami, wyrażonymi w opinii z 2018 roku. Sęk w tym, że na obecnym etapie dokonanie zmian w projekcie kładki nie jest możliwe ze względów formalnych, gdyż taka właśnie forma przeprawy została wybrana w konkursie architektoniczno-urbanistycznym. Dlatego miasto oczekuje na zakończenie postępowania w sprawie tej kładki i wydanie pozwolenia konserwatorskiego. Tylko taka decyzja może być podstawą do dalszych decyzji odnośnie kładki Kazimierz-Ludwinów.